

## **Wiersze różnicujące: głoski szumiące - głoski syczące**

Wiersze z tomiku Agnieszki Frączek „*Trzeszczyki czyli trzeszczące wierszyki*”

### **1) „Ewelina z Koszalina”**

Ewelina z Koszalina

zjadła lina: - Miód - malina!

Ale wnet jej zrzęda mina, bo nie lin to był, lecz, lina ...

### **2) „Puszczyk w puszczy”**

Pośród gęstych chaszczy w puszczy

puszczykowi puch się łuszczy,

gdy się puszczyk troszkę ruszy,

zaraz puszką wokół prószy!

Puszczyk z żalu głośno piszczy

Ależ mi się pyszczek błyszczy.

Teraz kurze pierze taszczy,

żeby przykryć błysk na paszczy.

### **3) „W krzaczkach”**

Taczka, czajnik i trzepaczka,

tańczą cza-czę w rzadkich krzaczkach.

A zza krzaczków brodacze w czapce,

przypatruje się tej paczce.

Cz...czajnik!!!? Tacz..czka!? I ...trzepacz...czka!!!?

zaskoczony brodacze zaczął.

Ściągnął czapkę z czarnych loczków,

ciut przycesał kłaczki z boczku,

włożył fraczek, chwycił pniaczek

i zatańczył z pniaczkiem cza - czę.

### **4) „Pralka”**

Rzecz żona do robalka:

Mężu, nam potrzebna pralka!

Brudem zarósł frak synalka,

córki koronkowa halka,

szarych sztruksów szwagra parka

i kraciasta kominiarka.

Phi ...mądralka! - robał sarka.  
Po co zaraz droga pralka?  
Przecież brudu zgrabna plamka  
to normalak u robalka!

5) „**Drzazga**”

Drzazga sobie drzemie w dżemie.  
Nagle ...  
Któż to - wrzeszczy - trze mnie?!  
A to łyżka w dżemie grzebie,  
coraz głębiej grzęznąc w żlebie.  
Przegnać łyżkę! - drze się drzazga.  
Bo zostanie z drzazgi miazga!!!

6) „**Czy ...**”

Czy szczypiołek szczypie orki  
i czy norki ryją norki?  
czy szczeżują żuje szczerze  
i czy paw swe pierze pierze?  
Czy w Szczawnicy szumi szczaw  
i co robi rak wśród raf?  
Czy straszydła mają skrzydła  
i czy strzyga strzygła szczygła?  
Czy trzepaczka paczki trze  
i co krzyczy ksyk na krze?  
Któż to wie! ...

7) „**Suszarka**”

Suszy szympans szarawary.  
Suszu, suszu - szepce do suszary.  
Lecz suszarka suszyć nie chce.  
Więc ja szympans szczypie, łechce,  
wrzeszczy na nią, szarpie sznur ...  
Aż suszarka szumi: - Gburrrrrrrrrrrrr!

8) „**Kleszcz**”

Kleszcz w leszczynach się zakleszczył:  
Niech mnie ktoś odkleszczy! - wrzeszczy.  
Przybiegł Szczepan, użył kleszczy

i kleszczami z gąszczu leszczyn  
wyrwał kleszcza. Już nie wrzeszczy.  
Brawo Szczepan! - kleszczyk klaszcze  
i w uśmiechu szczerzy paszczę.

9) „**Zbir, żwir i tir**”

Pewien zbir w żwirze tkwił.  
Bryłki żwiru z troską mył,  
w bryłkach wiertłem dziurki rył.  
Wtem z turkotem w żwir wpadł tir,  
aż się w żwirze zrobił wir!  
Wstrętny tir! - zaburczał zbir.  
Bryłki żwiru drań mi zbił!  
I zbir tira starł na pył.

10) „**Pchła**”

Pchła po krze szła.  
Wokół mgła,  
a pchła zła, bo ta mgła  
na kłach jej schła.

11) „**Strojne strusie**”

Strojnych strusi sfera spora  
skradła sroce zupę z pora,  
starła stary ser na proch,  
przemieszała z serem groch ...  
Spora sfera strusi strojnych  
zdarła swetry z kur spokojnych.  
Prędko pruje sterty swetrów.  
Sfera spora strojnych strusi  
ciurkiem srodze broić musi-  
skubie strućłę, wcina strudel,  
które stryjek upiekł z trudem.  
Jaka psota teraz skusi  
sporą sforę strojnych strusi? ...

12) „**Szczur i gbur**”

Gbur szczurowi burknął szczerze:  
Szczur to strasznie szpetne zwierzę.  
Po przemowie szczerzej gbura  
rozgorzała awantura ...  
Gruby gbur! - skrzeczał szczur.  
Szpetny szczur! - burczał gbur.  
Ścigał gbur burego szczura, ganiał szczur szczerzego gbura.  
Szur, szur, szur! ...szurał szczur.  
Bur, bur, bur ... burczał gbur.

### 13) „**W hotelowym holu**”

W hotelowym holu hula  
pchełka Ula.  
Chodakami robi HUK!  
Echo huczy: - Huk, stuk, puk!  
W hotelowym holu hasa  
pchełka Hela na obcasach.  
Obcasami robi STUK!  
Echo stęka: - Stuk, huk, puk!  
W hotelowym holu hyca  
pchełka Isia w trzech spódnicach.  
Spódnicami robi SZUM, jakby hyczał Isiek tłum.  
W hotelowym holu mól  
poczuł tęgi głowy ból.  
W molej głowie SZUM, STUK, HUK ...  
Ten harmider zwala z nóg!  
Wnet się pchełki zbiegły hurmem,  
na hol mola wzięły szturmem  
a po chwili mól na holu  
chwiejnym krokiem wyszedł z holu.  
Echo huczy: - Hura! Hura! Znów po holu hula Ula!  
Hurkot, furkot, hałas, HUK ...  
Chwała pchełkom! SZUM! BUM! STUK!

### **Wiersze do utrwalania prawidłowej wymowy głoski [r]**

Wiersze z zeszytu ćwiczeń: „**Zanim powiem rrr...**” - Grażyna Wasilewicz

14) „**Krawat w kratkę**”

Krawiec Bartek

skroił w czwartek

z drogiej kory

całkiem spory krawat w kolorową kratkę.

Kruk miał na tę kratkę chrapkę:

kra, kra! - krakał. - Barwna kratka

to dla kruka supergratka!

W końcu barwną kratkę skradł.

Z krewnym krewkim nie przelewki -

gdy pokazał, co potrafi,

kruk za kratki prędko trafił.

15) „**Kura, rura i tarantula**”

Kura w górę turla rurę,

lula w rurze tarantulę.

Rura nie chce, by ją kulać,

tarantula nie chce lulać ...

Trrach!

Rura z góry kurę kula,

w rurze tarantula hula,

pohukując: - Hurra! Hurra!

Już nie turla nami kura!

16) „**Drab i grab**”

Coś by zjadł ... - mruczy drab.

Grabie dzierży w grubej łapie

i na grab się z nim drapie.

Łup, bum, klap! Łup, bum, klap!

Drab grabiami trąca graby,

drzewo stęka, a drab rad:

Zaraz spadnie gruszek grad!

Przestań, drabie! Zabierz grabie!!!

Wszak na grabie klapsów brak! -

grab do draba gada tak:

Zamiast mnie grabiami stukać,

idź na wierzbie gruszek szukać!

### 17) „**Krysia strojnisia**”

Och! Ta Krysia, ta strojnisia  
ubrań w szafie wiele ma.  
Swetry, dresy, suknie zmienia  
wielokrotnie w ciągu dnia.  
Dzień się budzi, Krysia myśli:  
„Trzeba wybrać strój na dziś.  
Suknię w kratkę czy tę w groszki?  
W czym do szkoły dzisiaj iść?”.  
Po powrocie czas się przebrać.  
Strojom znów się przypatruje.  
Bluzkę w kropki Krysia wkłada  
i przed lustrem podryguje.  
Nie minęło czasu wiele,  
już prasuje nowy strój.  
Chyba granatowa bluzka  
ma ładniejszy, modny krój.  
Po szesnastej Krysia pędzi  
szybko w stronę szafy swojej  
i czym prędzej swetry bierze,  
komponuje nowe stroje.  
Dobranocka - szlafrok wkłada.  
Tylko jaki: w kreski, w paski?  
I po kapcie szybko sięga:  
na obcasach wyższych, płaskich?  
Spać już trzeba, księżyc mruga.  
Czas położyć kres dziś strojom.  
Krysia leży już przykryta  
pod kremową kołdrą swoją.  
Nagle pędzi w stronę mamy.  
Po co? Zdziwisz się, kolego.  
Prosić mamę, aby jutro  
jej kupiła coś nowego.

- Jak w wierszu określana była Krysia?
- Jakie ubrania miała Krysia w swojej szafie?
- O co Krysia pobiegła prosić mamę?

### 18) „**Mroźna zima**”

Przyszła zima, mroźna zima,  
śnieg pokrywa sad.  
Strach na wróble patrzy smutno:  
Tak tu cicho, tak tu nudno.  
Straszyć śnieg i grad?  
Przyszła zima, mroźna zima,  
śnieg przykrywa łąki.  
Nie ma liści, kwiatów, trawy.  
Nie usłyszysz ptasiej wrzawy.  
Nie ujrzysz biedronki.  
Przyszła zima, mroźna zima,  
śnieg pokrywa las.  
Drzewa w biały strój ubrane,  
leśne dróżki przysypane.  
Skrył się gad i płaz.  
Przyszła zima. mroźna zima,  
śnieg pokrywa pola.  
Traktorzyści prac nie mają,  
z uprawami poczekają.  
Taka mrozu wola.  
Ach ta zima, mroźna zima  
zmienia krajobrazy.  
Lecz o takiej mroźnej zimie,  
kiedy stopa w śniegu ginie, każde dziecko marzy.

- Jaka była zima?
- Kto był smutny w sadzie i dlaczego?
- Kto cieszy się z zimy?

#### 19) „**Straszny brat**”

Straszny, straszny jest mój brat  
wciąż Franio powtarza.  
Jest okropny, wstrętny, wredny.  
Taki brat się rzadko zdarza.  
Z moim bratem trudno żyć  
tak pod jednym dachem.  
Jeszcze dzielić się z nim trzeba  
gruszką i lizakiem.  
Chociaż ...

Dał mi swoją bryczkę,  
tłumaczył algebrę,  
bronił przed groźnym kolegą,  
namalował zebkę.  
Zrobił dla mnie okręt z klocków,  
gdy go poprosiłem,  
podał kubek z drugiej półki,  
bo za niski byłem.  
Dłoń wyciągnął, pomógł wstać,  
gdy się przewróciłem.  
Chyba z określeniem „wredny”  
trochę przesadziłem.

- Jak Franio określił swojego brata na początku?
- Czym musiał się Franio dzielić z bratem?
- O czy sobie później przypomniał Franio?

## 20) „**Pradziadek podróżnik**”

Pradziadek Protazy na swojej szafie  
ma liczne cudne fotografie.  
Te piękne zdjęcia w srebro oprawione  
to ślad po podróżach w każdą świata stronę.  
Pradziadek zwiedził prawie pół świata,  
płynął okrętem, balonem latał.  
Podglądał strusie i krokodyle,  
był w groźnej dżungli i nad Nilem.  
Ta fotografia to piach pustyni.  
Na tej Protazy i dwaj Murzyni.  
Tu jest Afryka, a tu Grenlandia.  
Tu Kreta, Grecja, Francja i Anglia ...  
Wspomnieniom wypraw nie ma końca  
od wschodu do zachodu słońca.  
W głowie pradziadka pozostały  
obrazy krain, piaski i skały.  
Myśli Protazy, poprawia brodę,  
wąs gładzi, дума, popija wodę.  
I ... choć lat pradziadek skończył sto pięć,  
to na wyprawę znowu ma chęć.



- Jak miał na imię pradziadek?
- Co było pasją Protazego?
- Jakie zwierzęta były na fotografiach?
- O czym marzył Protazy?